



Szanowny Pan Donald Tusk

Prezes Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Premierze,

Piszę do Pana jako czternastoletni uczeń szkoły podstawowej, który już wkrótce rozpocznie naukę w szkole średniej. Chociaż jestem jeszcze młody, to coraz częściej słyszę od starszych koleżanek i kolegów, jak trudne staje się zdobycie podręczników w liceach i technikach. To problem, który nie tylko obciąża rodziny finansowo, ale także tworzy poczucie niesprawiedliwości i nierówności wśród młodzieży. W podstawówce wszyscy mamy zapewnione darmowe książki i nikt nie musi martwić się o to, czy rodziców stać na komplet podręczników. W szkole średniej sytuacja nagle się zmienia. Nagle od ucznia i jego rodziny zależy, czy uda się kupić wszystkie wymagane podręczniki. A ich ceny są naprawdę wysokie – cały zestaw potrafi kosztować kilkaset złotych, czasem nawet ponad tysiąc w skali roku. Wiem, że dla wielu rodzin to ogromne obciążenie, a dla niektórych wręcz bariera, która utrudnia naukę. Taka sytuacja budzi pytanie o **sprawiedliwość systemu edukacji**. Skoro państwo uznało, że w szkole podstawowej każdy uczeń zasługuje na darmowe podręczniki, to dlaczego w szkole średniej miałoby być inaczej? Przecież to właśnie w liceach i technikach zaczyna się najpoważniejsza nauka – przygotowanie do matury, do zawodu, do dorosłego życia. To moment, w którym dostęp do wiedzy jest jeszcze ważniejszy niż wcześniej. Brak refundacji powoduje nie tylko trudności finansowe, ale też **nierówność między uczniami**. Ci, których rodzice mogą pozwolić sobie na nowe podręczniki, uczą się wygodnie i bez przeszkód. Ci, których na to nie stać, muszą korzystać z pożyczonych, starych albo w ogóle sobie radzić bez części materiałów. To sprawia, że już na starcie jedni mają łatwiej, a inni trudniej – i to nie z powodu zdolności czy chęci do nauki, ale tylko z powodu pieniędzy. Refundacja podręczników byłaby więc nie tylko pomocą materialną, ale także **realnym krokiem w stronę równości szans**. Dzięki niej każdy uczeń mógłby w pełni skupić się na nauce, zamiast zastanawiać się, skąd wziąć brakującą książkę. A rodzice mogliby odetchnąć z ulgą, wiedząc, że edukacja ich dzieci nie zależy od grubości portfela. Warto przy tym pomyśleć o nowoczesnych rozwiązaniach. Coraz częściej mówi się o **e-podręcznikach**. Gdyby zostały wprowadzone jako darmowe materiały dla szkół średnich, nie tylko zmniejszyłoby to koszty druku, ale też odciążałoby nasze plecaki. W ten sposób refundacja mogłaby łączyć tradycję z nowoczesnością, pokazując, że Polska inwestuje nie tylko w teraźniejszość, ale też w przyszłość edukacji. Panie Premierze, edukacja jest fundamentem naszego kraju. To, jakie warunki zapewnimy dzisiejszej młodzieży, zadecyduje o tym, jaką Polskę zbudujemy jutro. Dlatego zwracam się z ogromną prośbą o

podjęcie działań w kierunku **refundacji podręczników w szkołach średnich**. Dzięki temu każdy uczeń – niezależnie od pochodzenia i sytuacji materialnej – będzie miał równe szanse w nauce i możliwość rozwijania swojego potencjału. Jestem przekonany, że takie rozwiązanie nie tylko pomoże rodzinom, ale też pokaże nam, młodym ludziom, że państwo naprawdę troszczy się o naszą przyszłość. A to byłby dla nas wszystkich ważny sygnał i ogromna motywacja do dalszej nauki. Prosiłbym, o pełną anonimowość podczas rozpoznawania petycji.

Z wyrazami szacunku,

